



Poezja i obrona sensu świata. Liryka Jana Pawła II

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski (fragmenty)*, Kraków 2003.
- Źródło: Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II. 2 czerwca 1979 (fragment)*, dostępny w internecie: teologiapolityczna.pl.
- Źródło: Jerzy Szymik, *Przekroczyć próg zadumania (fragmenty)*, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Lublin 2003.
- Źródło: Stefan Sawicki, *Progi (fragmenty)*, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Lublin 2003.
- Źródło: Ewa Porada, *Antropologia „Tryptyku Rzymskiego” Jana Pawła II*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2008, nr 16/2, s. 59.



Poezja i obrona sensu świata. Liryka Jana Pawła II

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Tryptyk rzymski Jana Pawła II bywał określany jako jego poetycki testament. Ten wyjątkowy utwór zawiera jednak optymistyczne przesłanie dotyczące człowieka i świata. Podobnie jak liryka Czesława Miłosza czy Zbigniewa Herberta, proponuje rozumienie literatury jako sztuki słowa, która ocala wartości i kulturę. Jest też wyrazem głębokiej zadumy papieża-poety nad sensem ludzkiego istnienia i ludzką zdolnością poznania Boga. To rodzaj intelektualnej modlitwy lub ujęty w formę poetycką traktat teologiczny. Medytacje Jana Pawła II stawiają uniwersalne pytania i dają odpowiedzi, które budzą nadzieję. Afirmacja Boga nie łączy się tutaj ze strachem czy oderwaniem od tego, co ziemskie. Staje się ona raczej afirmacją człowieka, ukazując jego wyjątkowość i znaczenie jego życiowej drogi, która rozciąga się od spraw najdrobniejszych, codziennych i błahych aż do pełni istnienia, wieczności oraz ostatecznego wyzwolenia.

Twoje cele

- Poznasz konstrukcję i tematykę poematu *Tryptyk rzymski* Jana Pawła II.
- Przeanalizujesz wybrane fragmenty *Tryptyku rzymskiego*.
- Wyjaśnisz na czym polega metafizyczny charakter liryki Jana Pawła II.
- Określisz, z czego wynika złożoność i polifoniczność poematu Jana Pawła II.



Jan Paweł II podczas wizyty w Holandii w 1985

Źródło: Rob Croes (ANEFO), Wikimedia Commons, licencja: CC BY 4.0.

Jan Paweł II (właśc. Karol Wojtyła, 1920–2005) – papież, święty Kościoła katolickiego, także poeta, dramaturg, filozof z nurtu fenomenologii oraz personalizmu. Twórczość literacka Karola Wojtyły to głównie poezja i dramaty. Już w utworach pisanych w młodości można dostrzec koncepcję sztuki, której misją jest zbliżenie człowieka do Boga i rozwijanie kultury zakorzenionej w wartościach chrześcijańskich. Wiersze Jana Pawła II stanowią rodzaj medytacji nad istotą wiary i znaczeniem życia człowieka, w którego sercu zamieszkuje Bóg. Zawierają także rozważania na temat piękna, miłości i wolności jako wartości, które pozwalają zachować godność osoby nawet w obliczu nieludzkich warunków wojny, tragedii czy rozmaitych kryzysów.

Dramat *Brat naszego Boga* poświęcony został postaci Adama Chmielowskiego, malarza i założyciela zgromadzenia albertynów. Tematyka miłości małżeńskiej podjęta została w sztuce *Przed sklepem jubilera*. *Poemat Tryptyk rzymski* powstał w późnym okresie twórczości papieża i pozostaje jednym z najważniejszych utworów w jego dorobku literackim.

Poemat *Tryptyk rzymski* Jana Pawła II został wydany w roku 2003. Składa się z trzech części. *Strumień* – część pierwsza – to ujęty w formę poetycką namysł nad pięknem świata, a także nad ludzką samotnością i przemijaniem. W części drugiej – *Medytacje nad Księgą Rodzaju na progu Kaplicy Sykstyńskiej* – poeta rozważa tajemnicę stworzenia ukazaną na fresku Michała Anioła. Zamykająca tryptyk trzecia część – *Wzgórze w krainie Moria* – przywołuje historię Abrahama ofiarującego swego syna Izaaka. Jest to nawiązanie do ofiarowania Syna przez Boga Ojca. Część ta wyraża sens odkupienia, co stanowi zwieńczenie całego *Tryptyku rzymskiego*.

Poemat Jana Pawła II jest medytacją nad spotkaniem wiary i natury. Natura budzi zdumienie, skłania do stawiania pytań o sens świata. Sama jest czysta i niewinna, i chociaż nie wskazuje prostej drogi do Boga, to wabi pięknem i wzbudza w duszy ludzkiej pragnienie zgłębienia jej tajemnicy. O nic nie pyta i niczemu się nie dziwi, mimo to staje się adresatką

pytań o świat. Odpowiedzi na nie poszukuje człowiek, jednak natura – podobnie jak Bóg – milczy.

Odpowiedzi na pytania stawiane przez człowieka daje kultura, w *Tryptyku rzymskim* reprezentowana przez monumentalne dzieło Michała Anioła z Kaplicy Sykstyńskiej. Poeta kontempluje fresk renesansowego mistrza, odnajduje w nim własne rozterki i pytania. Dzieło malarskie stanowi jednocześnie interpretację Księgi Rodzaju i Ewangelii według świętego Mateusza. W poemacie Jana Pawła II przywołane zostają powiązane ze sobą teksty kultury – dzieło Michała Anioła i Biblia – a sam poemat także prowadzi z nimi dialog. Każdy z tych tekstów kultury inaczej ukazuje początek i kres życia człowieka oraz sens jego istnienia. Tym, co je łączy, jest niepewność, zdziwienie, zdumienie.

((Ewa Porada

Antropologia „Tryptyku Rzymskiego” Jana Pawła II

Zdumienie jest podstawową formą kontaktu człowieka z otaczającym go światem i z sobą samym. W swojej książce *Osoba i czyn* Karol Wojtyła pisze: „Doświadczenie każdej rzeczy, która znajduje się poza człowiekiem, łączy się zawsze z jakimś doświadczeniem samego człowieka. Człowiek nigdy nie doświadcza czegoś poza sobą, nie doświadcza w jakiś sposób siebie w tym doświadczeniu”. „W zdziwieniu Grecy odczytywali początek wejścia na drogę filozofii, wyraża się ono wszakże pytaniem”. Punktem wyjścia filozofii, teologii – a więc nauk, w których ludzie poszukują sensu swojego życia – jest zawsze zdumienie. To właśnie zdumienie jest tym doświadczeniem, które pozwala człowiekowi stawiać pytania o sens życia, a tym samym wkraczać w przestrzeń odpowiedzi o swoje człowieczeństwo. I konsekwentnie idąc dalej, ponieważ tylko człowiek jest zdolny do zdumienia, a co za tym idzie, do pytania – tylko człowiek staje przed pytaniem o sens swojego życia, a pytając, zwraca się do początków swojego istnienia. Ze zdumieniem wiążą się ściśle także dwa inne przymioty człowieka, jakimi są przemijanie i zdolność refleksji nad swoim życiem.

Źródło: Ewa Porada, *Antropologia „Tryptyku Rzymskiego” Jana Pawła II*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2008, nr 16/2, s. 59.



Michał Anioł, *Grzech pierworodny i Wygnanie z raju*, 1509–1510

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Niewinność

Ważną rolę w poemacie odgrywa motyw nagości symbolizującej niewinność człowieka. Jest nagość Adama i Ewy – naturalna do czasu utraty niewinności – i nagość kresu ludzkiego życia. Pomiędzy nimi rozpościera się dramat poszukiwania sensu przez człowieka, który dąży do Boga i wierzy w Niego, ale nie ma pewności Jego istnienia i usilnie poszukuje znaków natury lub kultury, świadczących o obecności Boga w świecie.

Chrześcijańska wizja dziejów

W *Tryptyku rzymskim* zawarta jest chrześcijańska wizja dziejów rozpiętych między stworzeniem świata i grzechem pierworodnym a Sądem Ostatecznym. Papież – poeta mówi nam, że człowiek nosi w sobie konsekwencje grzechu pierworodnego, jednak zło nie jest w stanie zniszczyć jego natury, ukształtowanej na podobieństwo Boga. U kresu dziejów odzyska pełnię swojego człowieczeństwa – będzie to czas powrotu stworzenia do Stwórcy. Do tego momentu zmierza ziemskie życie każdego człowieka i wszystkich pokoleń. Jest to proces poznawania Boga i prawdy o samym sobie.

Poezja metafizyczna

W poemacie Jana Pawła II kwestie metafizyczne mają znaczenie pierwszorzędne, stanowią treść całego utworu. *Tryptyk rzymski* stawia zatem pytania fundamentalne. Odpowiedź na te pytania kryje się w dążeniu do Boga; wiara jest drogą poznania. Przez wiarę człowiek wchodzi w relację ze Stwórcą i uzyskuje możliwość prowadzenia z Nim rozmowy. Dostrzegając obecność Boga w świecie, rozumnie poznaje Jego samego, ale również siebie – swoją naturę i swoją rolę w dziejach.

Słownik

poemat

dłuższy utwór wierszowany o charakterze epickim lub lirycznym

poezja metafizyczna

nazwą tą określano (początkowo lekceważąco) twórczość poetów angielskich z pierwszej połowy XVII w. Ich poezja miała charakter intelektualny i refleksyjny, sięgała do przeżyć religijnych. Operowała środkami charakterystycznymi dla barokowego konceptu, czyli hiperbolami, oksymoronami, ale także ironią. Cechowała ją wieloznaczność, wynikająca często z łączenia refleksji religijnej z metaforą erotyczną. Refleksja metafizyczna była także obecna w twórczości Mikołaja Sępa Szarzyńskiego czy Sebastiana Grabowieckiego, polskich twórców z XVI w., a później także u Antoniego Langego czy Czesława Miłosza

tryptyk

dekoracja ołtarza składająca się z części środkowej oraz dwóch bocznych skrzydeł. Skrzydła są zwykle osadzone na zawiasach i ruchome, dzięki czemu mogą się zamykać, zasłaniając część środkową. Nazwa *tryptyk* odnosi się także do (nawiązujących kształtem do ołtarza) obrazów i płaskorzeźb składających się z trzech części. W szerszym znaczeniu: każde dzieło złożone z trzech części, także utwór poetycki

Audiobook

Polecenie 1

Zapoznaj się z fragmentem *Tryptyku rzymskiego* Jana Pawła II. Odpowiedz na pytanie, w jaki sposób poeta określa Boga? Zanotuj przykłady tych określeń. Opisz, jaka jest ich funkcja?

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PcgkXGEXL>

Jan Paweł II

Tryptyk rzymski (fragmenty)

I STRUMIENĆ

Ruah

Duch Boży unosił się nad wodami...

1. Zdumienie

Zatoka lasu zstępuje

w rytmie górskich potoków

ten rytm objawia mi Ciebie,

Przedwieczne Słowo.

Jakże przedziwne jest Twoje milczenie

we wszystkim, czym zewsząd przemawia

stworzony świat...

co razem z zatoką lasu

zstępuje w dół każdym zboczem...

to wszystko, co z sobą unosi
srebrzysta kaskada potoku,
który spada z góry rytmicznie
niesiony swym własnym prądem...

– niesiony dokąd?

2. Co mi mówisz górski strumieniu?

w którym miejscu ze mną się spotykasz?

ze mną, który także przemijam –

podobnie jak ty...

Czy podobnie jak ty?

(Pozwól mi się tutaj zatrzymać –

pozwól mi się zatrzymać na progu,

oto jedno z tych najprostszych zdumień.)

Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół

i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku

– lecz zdumiewa się człowiek!

Próg, który świat w nim przekracza,

jest progiem zdumienia.

(Kiedyś temu właśnie zdumieniu nadano imię „Adam”.)

Był samotny z tym swoim zdumieniem

pośród istot, które się nie zdumiewały

– wystarczyło im istnieć i przemijać.

Człowiek przemijał wraz z nimi

na fali zdumień.

Zdumiewając się, wciąż się wyłaniał
z tej fali, która go unosiła,
jakby mówiąc wszystkiemu wokoło:
„zatrzymaj się! – masz we mnie przystań”
„we mnie jest miejsce spotkania
z Przedwiecznym Słowem” –
„zatrzymaj się, to przemijanie ma sens”
„ma sens... ma sens... ma sens!”

Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski* (fragmenty), Kraków 2003.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

((Jan Paweł II

Tryptyk rzymski (fragmenty)

I

STRUMIENÍ

Ruah

Duch Boży unosił się nad wodami...

1. Zdumienie

Zatoka lasu zstępuje
w rytmie górskich potoków
ten rytm objawia mi Ciebie,
Przedwieczne Słowo.
Jakże przedziwne jest Twoje milczenie
we wszystkim, czym zewsząd przemawia
stworzony świat...
co razem z zatoką lasu
zstępuje w dół każdym zboczem...
to wszystko, co z sobą unosi
srebrzysta kaskada potoku,
który spada z góry rytmicznie

niesiony swym własnym prądem...

– niesiony dokąd?

Co mi mówisz górski strumieniu?

w którym miejscu ze mną się spotykasz?

ze mną, który także przemijam –

podobnie jak ty...

Czy podobnie jak ty?

(Pozwól mi się tutaj zatrzymać –

pozwól mi się zatrzymać na progu,

oto jedno z tych najprostszych zdumień.)

Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół

i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku

– lecz zdumiewa się człowiek!

Próg, który świat w nim przekracza,

jest progiem zdumienia.

(Kiedyś temu właśnie zdumieniu nadano imię „Adam”).

Był samotny z tym swoim zdumieniem

pośród istot, które się nie zdumiewały

– wystarczyło im istnieć i przemijać.

Człowiek przemijał wraz z nimi

na fali zdumień.

Zdumiewając się, wciąż się wyłaniał

z tej fali, która go unosiła,

jakby mówiąc wszystkiemu wokoło:

„zatrzymaj się! – masz we mnie przystań”

„we mnie jest miejsce spotkania

z Przedwiecznym Słowem” –

„zatrzymaj się, to przemijanie ma sens”

„ma sens... ma sens... ma sens!”

Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski (fragmenty)*, Kraków 2003.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PcgkXGEXL>

Tryptyk rzymski (fragmenty)

II

MEDYTACJE NAD „KSIĘGĄ RODZAJU” NA PROGU KAPLICY SYKSTYŃSKIEJ

1. Pierwszy Widzący [...]

Stoję przy wejściu do Sykstyny –

Może to wszystko łatwiej było wypowiedzieć językiem

„Księgi Rodzaju” –

Ale Księga czeka na obraz. – I słusznie. Czekala na swego

Michała Anioła.

Przecież ten, który stwarzał, „widział” – widział,

że „było dobre”.

„Widział”, a więc Księga czekała na owoc „widzenia”.

O ty, człowieku, który także widzisz, przyjdź –

Przyzywam was wszystkich „widzących” wszechczasów.

Przyzywam ciebie, Michale Aniele!

Jest w Watykanie kaplica, która czeka na owoc twego widzenia!

Widzenie czekało na obraz.

Odkąd Słowo stało się ciałem, widzenie wciąż czeka.

Stajemy na progu Księgi.

Jest to Księga Rodzaju – *Genesis*.

Tu, w tej kaplicy, wypisał ją Michał Anioł

nie słowem, ale bogactwem

spiętrzonych kolorów.

Wchodzimy, żeby odczytywać,

od zdziwienia idąc ku zdziwieniu.

Tak więc to tu – patrzymy i rozpoznajemy

Początek, który wyłonił się z niebytu

posłuszny stwórczemu Słowu;

Tutaj przemawia z tych ścian.

A chyba potężniej jeszcze przemawia Kres.

Tak, potężniej jeszcze przemawia Sąd.

Sąd, ostateczny Sąd.

Oto droga, którą wszyscy przechodzimy –

każdy z nas.

Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski* (fragmenty), Kraków 2003.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

((Jan Paweł II

Tryptyk rzymski (fragmenty)

II

MEDYTACJE NAD „KSIĘGĄ RODZAJU” NA PROGU KAPLICY SYKSTYŃSKIEJ

1. Pierwszy Widzący [...]

Stoję przy wejściu do Sykstyny –

Może to wszystko łatwiej było wypowiedzieć językiem

„Księgi Rodzaju” –

Ale Księga czeka na obraz. – I słusznie. Czekala na swego

Michała Anioła.

Przecież ten, który stwarzał, „widział” – widział,

że „było dobre”.

„Widział”, a więc Księga czekała na owoc „widzenia”.

O ty, człowieku, który także widzisz, przyjdź –

Przyzywam was wszystkich „widzących” wszechczasów.

Przyzywam ciebie, Michale Aniele!

Jest w Watykanie kaplica, która czeka na owoc twego widzenia!

Widzenie czekało na obraz.

Odkąd Słowo stało się ciałem, widzenie wciąż czeka.

Stajemy na progu Księgi.

Jest to Księga Rodzaju – *Genesis*.

Tu, w tej kaplicy, wypisał ją Michał Anioł
nie słowem, ale bogactwem
spiętrzonych kolorów.

Wchodzimy, żeby odczytywać,
od zdziwienia idąc ku zdziwieniu.

Tak więc to tu – patrzymy i rozpoznajemy
Początek, który wyłonił się z niebytu
posłuszny stwórczemu Słowu;

Tutaj przemawia z tych ścian.

A chyba potężniej jeszcze przemawia Kres.

Tak, potężniej jeszcze przemawia Sąd.

Sąd, ostateczny Sąd.

Oto droga, którą wszyscy przechodzimy –
każdy z nas.

Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski (fragmenty)*, Kraków 2003.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PcgkXGEXL>

Jan Paweł II

Tryptyk rzymski (fragmenty)

II

MEDYTACJE NAD „KSIĘGĄ RODZAJU” NA PROGU KAPLICY SYKSTYŃSKIEJ

2. Obraz i podobieństwo

„Uczynił Bóg człowieka na swój obraz i podobieństwo,

mężczyzną i niewiastą stworzył ich –

i widział Bóg, że było bardzo dobre,

oboje zaś byli nadzy i nie doznawali wstydu”.

Czy to możliwe?

Współczesnych o to nie pytaj, lecz pytaj Michała Anioła,

(a może także współczesnych!?).

Pytaj Sykstyny.

Jak wiele tu powiedziane na tych ścianach!

Początek jest niewidzialny. Tu wszystko na to wskazuje.

Cała ta bujna widzialność, jaką ludzki geniusz wyzwolił.

I kres także jest niewidzialny.

Choć tu spada na twój wzrok wędrowcze

wizja ostatecznego Sądu.

Jak uczynić widzialnym, jak przeniknąć poza granice

dobra i zła?

Początek i kres, niewidzialne, przenikają do nas z tych ścian!

[...]

Spełnienie – Apocalypsis

Kres jest tak niewidzialny, jak początek.

Wszechświat wyłonił się ze Słowa i do Słowa też powraca.

W samym centrum Sykstyny artysta ten niewidzialny

kres wyraził

w widzialnym dramacie Sądu –

I ten niewidzialny kres stał się widzialny jakby szczyt
przejrzystości:

omnia nuda et aperta ante oculos Eius!

Słowa zapisane u Mateusza, tutaj zamienione w malarską wizję:

„Pójdźcie błogosławieni... idźcie przekłęci”...

I tak przechodzą pokolenia –

Nadzy przychodzą na świat i nadzy wracają do ziemi,
z której zostali wzięci.

„Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”.

To co było kształtne w bezkształtne.

To co było żywe – oto teraz martwe.

To co było piękne – oto teraz brzydota spustoszenia.

A przecież nie cały umieram,

to co we mnie niezniszczalne trwa!

[...]

4. Sąd

W Kaplicy Sykstyńskiej artysta umieścił Sąd.

W tym wnętrzu Sąd dominuje nad wszystkim.

Oto kres niewidzialny stał się tutaj przejmująco widzialny.

Kres i zarazem szczyt przejrzystości –

Taka jest droga pokoleń.

Non omnis moriar –

To co we mnie niezniszczalne,

teraz staje twarzą w twarz z Tym, który Jest!

Tak zaludniła się ściana centralna sykstyńskiej polichromii.

Pamiętasz, Adamie? On na początku ciebie pytał „gdzie jesteś?”

A ty odrzekłeś: „Ukryłem się przed Tobą, bo jestem nagi”.

„Któż ci powiedział, że jesteś nagi?”...

„Niewiasta, którą mi dałeś” podała mi owoc...

Ci wszyscy, którzy zaludniają ścianę centralną sykstyńskiej polichromii,

niosą w sobie dziedzictwo twojej wówczas odpowiedzi!

Tego pytania i tej odpowiedzi!

Taki jest kres waszej drogi.

Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski* (fragmenty), Kraków 2003.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

((Jan Paweł II

Tryptyk rzymski (fragmenty)

II

MEDYTACJE NAD „KSIĘGĄ RODZAJU” NA PROGU KAPLICY SYKSTYŃSKIEJ

2. Obraz i podobieństwo

„Uczynił Bóg człowieka na swój obraz i podobieństwo,
mężczyzną i niewiastą stworzył ich –
i widział Bóg, że było bardzo dobre,
oboje zaś byli nadzy i nie doznawali wstydu”.

Czy to możliwe?

Współczesnych o to nie pytaj, lecz pytaj Michała Anioła,
(a może także współczesnych!?).

Pytaj Sykstyń.

Jak wiele tu powiedziane na tych ścianach!

Początek jest niewidzialny. Tu wszystko na to wskazuje.

Cała ta bujna widzialność, jaką ludzki geniusz wyzwolił.

I kres także jest niewidzialny.

Choć tu spada na twój wzrok wędrowcze
wizja ostatecznego Sądu.

Jak uczynić widzialnym, jak przeniknąć poza granice
dobra i zła?

Początek i kres, niewidzialne, przenikają do nas z tych ścian!

[...]

Spełnienie – Apocalypsis

Kres jest tak niewidzialny, jak początek.

Wszechświat wyłonił się ze Słowa i do Słowa też powraca.

W samym centrum Sykstyń artysta ten niewidzialny
kres wyraził

w widzialnym dramacie Sądu –

I ten niewidzialny kres stał się widzialny jakby szczyt
przejrzystości:

omnia nuda et aperta ante oculos Eius!

Słowa zapisane u Mateusza, tutaj zamienione w malarską wizję:

„Pójdźcie błogosławieni... idźcie przeklęci”...

I tak przechodzą pokolenia –

Nadzy przychodzą na świat i nadzy wracają do ziemi,
z której zostali wzięci.

„Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”.

To co było kształtne w bezkształtne.

To co było żywe – oto teraz martwe.

To co było piękne – oto teraz brzydota spustoszenia.

A przecież nie cały umieram,

to co we mnie niezniszczalne trwa!

[...]

4. Sąd

W Kaplicy Sykstyńskiej artysta umieścił Sąd.

W tym wnętrzu Sąd dominuje nad wszystkim.

Oto kres niewidzialny stał się tutaj przejmująco widzialny.

Kres i zarazem szczyt przejrzystości –

Taka jest droga pokoleń.

Non omnis moriar –

To co we mnie niezniszczalne,

teraz staje twarzą w twarz z Tym, który Jest!

Tak zaludniła się ściana centralna sykstyńskiej polichromii.

Pamiętasz, Adamie? On na początku ciebie pytał „gdzie jesteś?”

A ty odrzekłeś: „Ukryłem się przed Tobą, bo jestem nagi”.

„Któż ci powiedział, że jesteś nagi?”...

„Niewiasta, którą mi dałeś” podała mi owoc...

Ci wszyscy, którzy zaludniają ścianę centralną sykstyńskiej polichromii,

niosą w sobie dziedzictwo twojej wówczas odpowiedzi!

Tego pytania i tej odpowiedzi!

Taki jest kres waszej drogi.

Źródło: Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski (fragmenty)*, Kraków 2003.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PcgkXGEXL>

Jan Paweł II

Homilia Jana Pawła II. 2 czerwca 1979 (fragment)

To wszystko: dzieje Ojczyzny, tworzone przez każdego jej syna i każdą córkę od tysięcy lat – i w tym pokoleniu, i w przyszłych – choćby to był człowiek bezimienny i nieznany, tak jak ten żołnierz, przy którego grobie stoimy... To wszystko: i dzieje ludów, które żyły wraz z nami i wśród nas, jak choćby ci, których setki tysięcy zginęły w murach warszawskiego getta. To wszystko w tej Eucharystii ogarniam myślą i sercem i włączam

w tę jedną jedyną Najświętszą Ofiarę Chrystusa na placu Zwycięstwa. I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi:

Niech zstąpi Duch Twój!

Niech zstąpi Duch Twój!

I odnowi oblicze ziemi.

Tej Ziemi! Amen.

Źródło: Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II. 2 czerwca 1979* (fragment), dostępny w internecie: teologiapolityczna.pl.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

((Jan Paweł II

Homilia Jana Pawła II. 2 czerwca 1979 (fragment)

To wszystko: dzieje Ojczyzny, tworzone przez każdego jej syna i każdą córkę od tysiąca lat – i w tym pokoleniu, i w przyszłych – choćby to był człowiek bezimienny i nieznany, tak jak ten żołnierz, przy którego grobie stoimy... To wszystko: i dzieje ludów, które żyły wraz z nami i wśród nas, jak choćby ci, których setki tysięcy zginęły w murach warszawskiego getta.

To wszystko w tej Eucharystii ogarniam myślą i sercem i włączam w tę jedną jedyną Najświętszą Ofiarę Chrystusa na placu [Zwycięstwa](#). I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta [Zesłania](#), wołam wraz z wami wszystkimi:

Niech zstąpi Duch Twój!

Niech zstąpi Duch Twój!

I odnowi oblicze ziemi.

Tej Ziemi! Amen.

Źródło: Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II. 2 czerwca 1979* (fragment), dostępny w internecie: teologiapolityczna.pl.

Polecenie 2

Objaśnij znaczenie frazy *non omnis moriar* w kontekście poematu Jana Pawła II.

Sprawdź się

Tekst do ćwiczeń 1–6

((Stefan Sawicki

Progi (fragmenty)

W pierwszej części *Tryptyku*, nazwanej *Strumień*, wskazuje Autor na „próg zdumienia”. Człowiek współczesny, którego czas i świadomość zagospodarowują bez reszty wytwarzanie i konsumpcja wytworzonego, traci zdolność samodzielnego spotkania z rzeczywistością, zwłaszcza z rzeczywistością naturalną. Jest z nią tak bardzo oswojony, że nie dostrzega jej niezwykłości, jej – śmiało można powiedzieć – cudowności, zarówno w perspektywie kosmosu, jak i atomu. A prawdziwe uświadomienie swojej obecności w świecie rozpoczyna każdy z nas dopiero od przezwyciężenia znieczulenia na to wszystko, „czym zewsząd przemawia /stworzony świat...”. Odsłania się nam wówczas [...] zarówno nasza małość, jak i niezwykła godność, właśnie dzięki przekroczeniu progu zdumienia, dzięki możliwości zdumionego uświadomienia. [...]

Druga część *Tryptyku* – *Medytacje nad „Księgą Rodzaju” na progu Kaplicy Sykstyńskiej* – osnute zostały wokół motywu „progu Słowa”. Jest to poemat o stworzeniu człowieka i o tworzonych przez niego dziejach. Także próba odpowiedzi tym, których rani, a nawet gorszy obecność w tych dziejach zła. Jak je pogodzić z kilkakrotnie powtarzaną przez Stwórcę w Księdze Rodzaju oceną swego dzieła: „„było dobre”, „było bardzo dobre” (por. Rdz 1, 31)?” Ojciec Święty przywołuje tu Janowe Słowo, „które było na początku” (por. J 1,1), i rozumie je jako Boże „odwieczne widzenie i [...] wypowiedzenie” wszystkiego, co zostało stworzone i co zawiera w sobie ślad istoty Stworzyciela. Cała pierwotna rzeczywistość była zgodna z jasną, czystą, dobrą wizją Pierwszego Widzącego, w której nagość była świętością. Skażenie tej wizji to bolesna konsekwencja jednej z jej jasnych cech: wolności człowieka. [...]

Jeśli chcemy zrozumieć ludzkie dzieje, również obecne w nich zło, uzgodnić je z Bożą oceną stworzenia: „było dobre”, a więc zaakceptować je, musimy przekroczyć próg Słowa, starać się zbliżyć do tego Widzenia, które jest zupełnie różne od naszego: absolutnie czyste i dobre. [...]

W tym nadal obecnym Bożym Widzeniu „żywemy, poruszamy się i jesteśmy”, niezależnie od tego, co czynimy, jak postępujemy. W nim i dzięki niemu istniejemy. Ono jest strukturą, nadrzędnym porządkiem i miarą, których nie jesteśmy w stanie przekroczyć ani zmienić. Żadne zło tego Widzenia Bożego nie niszczy. Ono prowadzi dzieje człowieka od Słowa stwarzającego do Słowa naszego powrotu. Nadaje im sens. Dlatego właśnie próg Słowa jest dla nas wszystkich progiem nadziei.

Są ludzie, którym Boże Widzenie wyraźniej się odsłania. To święci i... artyści. Ci ostatni starają się utrwalić je w swoich dziełach. Tu pojawia się w poemacie, który jest poetycką teologią dziejów, wątek Kaplicy Sykstyńskiej. W niej zawarł Michał Anioł odczytaną z Biblii Bożą wizję dziejów, przede wszystkim dziejów człowieka: od dni Stworzenia po dzień Sądu. O ile obraz jest podobieństwem? O ile dociera do Bożego Widzenia? O ile je ewokuje? O ile przekracza próg Słowa? Ostatecznie: „Początek jest niewidzialny”. „I kres także jest niewidzialny”. Ale Kaplica Sykstyńska – to model stworzonego świata i dziejów człowieka. Miejsce, w którym panuje atmosfera czystości Bożego Widzenia: godności człowieka, jego wolności, odpowiedzialności za czyny, nagiej, choćby i okrutnej prawdy, wyraźnej granicy między dobrem i złem. [...]

Wzgórze w krainie Moria, trzecia część *Tryptyku*, prowadzi nas do progu przymierza, jakie zawarł Bóg ze wspólnotą judeochrześcijańską, a przez nią ze wspólnotą ludzką. [...] Ofiarę Izaaka rozumie Ojciec Święty, i z nami dzieli się tym rozumieniem, przede wszystkim jako zapowiedź ofiarowania Chrystusa. Ten, który Jest i który przychodzi „samotrzeć” do Abrahama, powstrzymuje jego ofiarniczą rękę. Opowieść o zawierzeniu Bogu i niespełnionym ofiarowaniu syna staje

się prefigurą spełnionej ofiary Chrystusa. Wzgórze w kraju Moria – prefigurą Golgoty. [...]

Próg przymierza jest w swej istocie progiem wcielonej miłości.

Źródło: Stefan Sawicki, *Progi (fragmenty)*, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Lublin 2003.

Pokaż ćwiczenia:   



Zaznacz w tekście zdanie, które zawiera streszczenie poematu Jana Pawła II.

☐ zielony

W pierwszej części „Tryptyku”, nazwanej „Strumień”, wskazuje Autor na „próg zdumienia”. Człowiek współczesny, którego czas i świadomość zagospodarowują bez reszty wytwarzanie i konsumpcja wytworzonego, traci zdolność samodzielnego spotkania z rzeczywistością, zwłaszcza z rzeczywistością naturalną. Jest z nią tak bardzo oswojony, że nie dostrzega jej niezwykłości, jej – śmiało można powiedzieć – cudowności, zarówno w perspektywie kosmosu, jak i atomu. A prawdziwe uświadomienie swojej obecności w świecie rozpoczyna każdy z nas dopiero od przezwyciężenia znieczulenia na to wszystko, „czym zewsząd przemawia/stworzony świat...”. Odślania się nam wówczas [...] zarówno nasza małość, jak i niezwykła godność, właśnie dzięki przekroczeniu progu zdumienia, dzięki możliwości zdumionego uświadomienia. [...]

Druga część „Tryptyku” – „Medytacje nad Księgą Rodzaju na progu Kaplicy Sykstyńskiej” – osnute zostały wokół motywu „progu Słowa”. Jest to poemat o stworzeniu człowieka i o tworzonych przez niego dziejach. Także próba odpowiedzi tym, których rani, a nawet gorszy obecność w tych dziejach zła. Jak je pogodzić z kilkakrotnie powtarzaną przez Stwórcę w Księdze Rodzaju oceną swego dzieła: „było dobre”, „było bardzo dobre” (por. Rdz 1, 31)? Ojciec Święty przywołuje tu Janowe Słowo, „które było na początku” (por. J 1,1), i rozumie je jako Boże „odwieczne widzenie i [...] wypowiedzenie” wszystkiego, co zostało stworzone i co zawiera w sobie ślad istoty Stworzyciela. Cała pierwotna rzeczywistość była zgodna z jasną, czystą, dobrą wizją Pierwszego Widzącego, w której nagość była świętością. Skażenie tej wizji to bolesna konsekwencja jednej z jej jasnych cech: wolności człowieka. [...] Jeśli chcemy zrozumieć ludzkie dzieje, również obecne w nich zło, uzgodnić je z Bożą oceną stworzenia: „było dobre”, a więc zaakceptować je, musimy przekroczyć próg Słowa, starać się zbliżyć do tego Widzenia, które jest zupełnie różne od naszego: absolutnie czyste i dobre. [...]

W tym nadal obecnym Bożym Widzeniu „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”, niezależnie od tego, co czynimy, jak postępujemy. W nim i dzięki niemu istniejemy.

Ono jest strukturą, nadrzędnym porządkiem i miarą, których nie jesteśmy w stanie przekroczyć ani zmienić. Żadne zło tego Widzenia Bożego nie niszczy. Ono prowadzi dzieje człowieka od Słowa stwarzającego do Słowa naszego powrotu. Nadaje im sens. Dlatego właśnie próg Słowa jest dla nas wszystkich progiem nadziei.

Są ludzie, którym Boże Widzenie wyraźniej się odśłania. To święci i... artyści. Ci ostatni starają się utrwalić je w swoich dziełach. Tu pojawia się w poemacie, który jest poetycką teologią dziejów, wątek Kaplicy Sykstyńskiej. W niej zawarł Michał Anioł odczytaną z Biblii Bożą wizję dziejów, przede wszystkim dziejów człowieka: od dni Stworzenia po dzień Sądu. O ile obraz jest podobieństwem? O ile dociera do Bożego Widzenia? O ile je ewokuje? O ile przekracza próg Słowa? Ostatecznie: „Początek jest niewidzialny”. „I kres także jest niewidzialny”. Ale Kaplica Sykstyńska – to model stworzonego świata i dziejów człowieka. Miejsce, w którym panuje atmosfera czystości Bożego Widzenia: godności człowieka, jego wolności, odpowiedzialności za czyny, nagiej, choćby i okrutnej prawdy, wyraźnej granicy między dobrem i złem. [...]

Wzgórze w krainie Moria, trzecia część „Tryptyku”, prowadzi nas do progu przymierza, jakie zawarł Bóg ze wspólnotą judeochrześcijańską, a przez nią ze wspólnotą ludzką. [...] Ofiarę Izaaka rozumie Ojciec Święty, i z nami dzieli się tym rozumieniem, przede wszystkim jako zapowiedź ofiarowania Chrystusa. Ten, który Jest i który przychodzi „samotrzeć” do Abrahama, powstrzymuje jego ofiarniczą rękę. Opowieść o zawierzeniu Bogu i niespełnionym ofiarowaniu syna staje się prefigurą spełnionej ofiary Chrystusa. Wzgórze w kraju Moria – prefigurą Golgoty. [...]

Próg przymierza jest w swej istocie progiem wcielonej miłości.

Źródło: Stefan Sawicki, *Progi* (fragmenty), [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*.

Ćwiczenie 2



Wyjaśnij, co – według *Tryptyku rzymskiego* – było istotą „pierwotnej rzeczywistości” stworzonej przez Boga. Czy ta rzeczywistość została skażona?

Ćwiczenie 3



Wyjaśnij, na czym polega trudność zrozumienia obecność zła w świecie.

Ćwiczenie 4

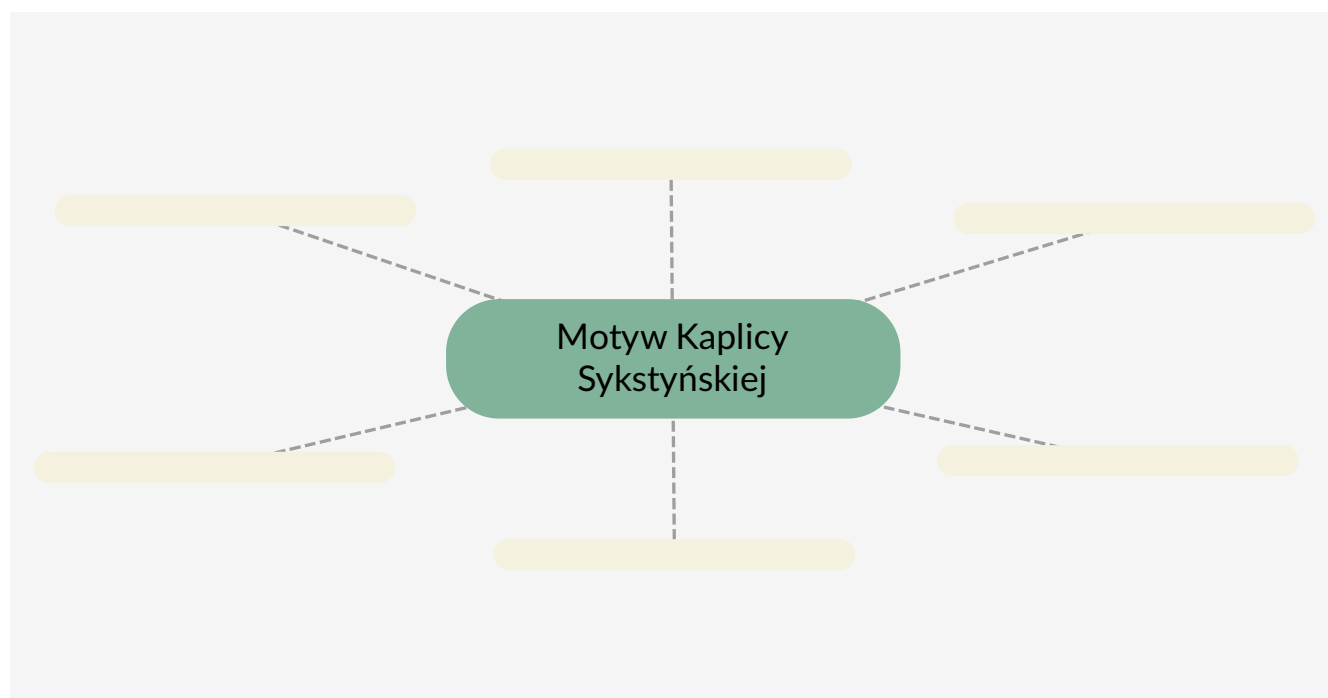


Na podstawie tekstu do ćwiczeń, wyjaśnij, w jaki sposób w trzeciej części *Tryptyku rzymskiego* ujęta została ofiara Izaaka.

Ćwiczenie 5



Uzupełniając poniższy schemat, wyjaśnij znaczenie i rolę motywu Kaplicy Sykstyńskiej w poemacie Jana Pawła II.



Tekst do ćwiczeń 6–8

Przekroczyć próg zadumania (fragmenty)

„Zdumienie” to jedno z tych słów kluczy *Tryptyku rzymskiego* Jana Pawła II, które są czymś w rodzaju filarów dźwigających ciężar utworu. Jedna z dwóch części pierwszego skrzydła Tryptyku nosi taki właśnie tytuł: *Zdumienie*. Ona to otwiera dzieło.

Dowiadujemy się z niej, że zdolność zdumiewania się jest cechą arcyludzką, wyróżniającą człowieka spośród stworzeń. „Potok się nie zdumiewa”, tłumaczy Autor, „lecz zdumiewa się człowiek!”. Dlatego człowiek zawsze „był samotny z tym swoim zdumieniem / pośród istot, które się nie zdumiewały”. I choć przemijał „wraz z nimi”, dzieląc wspólny los wszystkich stworzeń, to jednak czynił to inaczej, „na fali zdumień”. I gdzieś tu właśnie zdaje się tkwić tajemnica wyjątkowości człowieka, zarzewie jego ostatecznej „nieprzemijalności”, jedyne w swoim rodzaju istnienie, będące obrazem i podobieństwem Najwyższego. [...]

„Przekraczanie progu zdumienia” jest więc aktem teologicznym i poetyckim zarazem (a zapewne i egzystencjalnym) głęboko zakorzenionym w wyobraźni i języku Papieża. Już sam ten fakt pokazuje, jak ważne są dla Jana Pawła II poetyckie rejestry języka, poznawczy walor literatury, możliwości „wyrażania Niewyraźnego”, tkwiące w „mowie wiązanej”. Tak tłumaczył owe związki Czesław Miłosz wkrótce po światowej premierze *Tryptyku*: zdumienie jest unikalną wartością i zasadą poezji. [...]

Tryptyk rzymski jest tekstem niebywale złożonym. Niech ta teza będzie ostrzeżeniem przed uproszczonymi jego odczytaniem, a zachętą do jego pogłębionej lektury, do kontemplacji. [...]

Komplikacja tekstu bierze się nie z odautorskich uduśniania (bo takich tu w ogóle nie ma), ale z jego kondensacji. W każdej części utworu krzyżuje się i przenika wiele planów treściowych, lakoniczne frazy kryją w sobie całe wieki myśli filozoficznej i dogmatu; obserwujemy

nieustanny wysiłek do skupienia tekstu na istocie sprawy, a do wycofywania go z obrzeży. [...]

Tryptyk jest polifoniczny i – wbrew pozorom – niepoddający się jednoznacznej interpretacji [...]. Złożoność *Tryptyku* jest również konsekwencją nakładania na siebie kilku warstw kulturowych, które interpretują jednocześnie i rzeczywistość (egzystencjalną, teologiczną), i siebie nawzajem. Oto bowiem Księgę Genesis interpretują freski Michała Anioła; medytacyjne strofy *Tryptyku* interpretacyjnie docierają do Księgi Rodzaju już to za pośrednictwem polichromii sykstyńskiej, już to „bezpośrednio”; pejzaż górski (karpacki?) i biblijna scena na górze Moria stanowią równoprawne topoty dwóch skrzydeł tryptyku... Interakcja wewnątrz- i pozatekstowa: malarstwo, literatura (Horacy!), Pismo Święte, teologia, kapłaństwo, biografia (Wadowice!). Ileż strumieni wpada do rzeki dzieła. Poza tym: któż z nas, lektorów *Tryptyku*, wie, co znaczy widzieć świat, ludzi i rzeczy z perspektywy papieskiego losu, jego wyniesienia, cierpienia, nadziei?

Źródło: Jerzy Szymik, *Przekroczyć próg zadumania (fragmenty)*, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Lublin 2003.

Ćwiczenie 6



Z czego, według autora tekstu do ćwiczeń, wynika złożoność *Tryptyku rzymskiego*? Zaznacz wszystkie prawidłowe odpowiedzi.

- ☐ Komplikacja poematu bierze się z odautorskich uduwnień i lakonicznych fraz.
- ☐ Złożoność poematu wynika z faktu, że lakoniczne frazy kryją w sobie całe wieki myśli filozoficznej i dogmatu.
- ☐ Złożoność *Tryptyku* jest konsekwencją nakładania na siebie kilku warstw kulturowych.
- ☐ Komplikacja utworu wynika z wielu planów treściowych
- ☐ Złożoność *Tryptyku rzymskiego* wynika z jego kondensacji.

Ćwiczenie 7



Sformułuj krótką wypowiedź na temat: „W czym tkwi ukazana w *Tryptyku rzymskim* tajemnica wyjątkowości człowieka?”.

Ćwiczenie 8



Wyjaśnij, jak należy rozumieć zdanie: „„Przekraczanie progu zdumienia” jest więc aktem teologicznym i poetyckim zarazem”.

Praca domowa

Zinterpretuj wersy *Tryptyku rzymskiego*:

“ Kres i zarazem szczyt przejrzystości –
Taka jest droga pokoleń.

Twoja wypowiedź powinna się składać przynajmniej ze 100 słów.

Dla nauczyciela

Autor: Joanna Oparek

Przedmiot: Język polski

Temat: Poezja i obrona sensu świata. Liryka Jana Pawła II

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

6) odczytuje pozaliterackie teksty kultury, stosując kod właściwy w danej dziedzinie sztuki;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;

2. porządkuje informacje w problemowe całości poprzez ich wartościowanie; syntetyzuje poznawane treści wokół problemu, tematu, zagadnienia oraz wykorzystuje je w swoich wypowiedziach;

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne. Uczeń:

- pozna konstrukcję i tematykę poematu *Tryptyk rzymski* Jana Pawła II;
- przeanalizuje wybrane fragmenty *Tryptyku rzymskiego*;
- wyjaśni na czym polega metafizyczny charakter liryki Jana Pawła II;
- określi, z czego wynika złożoność i polifoniczność poematu Jana Pawła II.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed zajęciami:

1. Nauczyciel inicjuje rozmowę na temat współczesnej poezji metafizycznej (stawia pytania, np. Czy istnieje? Czy jest potrzebna?).
2. Nauczyciel przywołuje twórczość Jana Pawła II.
3. Nauczyciel może zainteresować uczniów muzycznymi ilustracjami i znanymi wykonaniami poematu *Tryptyk rzymski* np.
 - poemat recytował m.in. Krzysztof Globisz,
 - w 2003 r. Stanisław Sojka wydał album *Tryptyk rzymski* będący muzyczną interpretacją poematu,
 - w 2005 r. Piotr Pałka napisał muzykę na solistę, chór i orkiestrę do fragmentów *Tryptyku rzymskiego*. Premiera tego dzieła odbyła się w przeddzień rocznicy wyboru Jana Pawła II na Stolicę Apostolską, 15 października tegoż roku w kościele oo. Dominikanów w Krakowie,
 - w 2007 r. w ramach obchodów 2. rocznicy śmierci Jana Pawła II, *Tryptyk rzymski* zaprezentował Andrzej Seweryn. W czasie występów w m.in. Łodzi i Warszawie, aktorowi towarzyszyła Orkiestra Krakowskiej Opery Kameralnej.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel udostępnia uczniom e-materiał i wprowadza ich w temat lekcji, nawiązując do wcześniejszej rozmowy.
2. Nauczyciel wraz z uczniami ustala cele zajęć i kryteria sukcesu.
3. Nauczyciel prosi wybranego ucznia o odczytanie pierwszego fragmentu poematu.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treścią sekcji „Przeczytaj”.
2. Nauczyciel prosi wybraną osobę o wypowiedź na temat: Liryka Jana Pawła II jako przykład poezji metafizycznej. Nauczyciel uzupełnia jego wypowiedź.
3. Uczniowie zapoznają się z audiobookiem, następnie wykonują polecenia 1 i 2. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia i komentuje.
4. Uczniowie przechodzą do sekcji „Sprawdź się”, zapoznają się z pierwszym tekstem do ćwiczeń i wykonują ćw. 1 i 2 – mogą one przybrać formę dyskusji moderowanej przez nauczyciela.
5. Uczniowie wykonują ćwiczenia 1-5. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia i komentuje.
6. Uczniowie zapoznają się z drugim tekstem do ćwiczeń i wykonują ćwiczenia 6-8
7. Nauczyciel może zaproponować dyskusję nad zdaniem Czesława Miłosza, że zdumienie jest unikalną wartością i zasadą poezji. Nauczyciel może zaproponować uczniom stworzenie Mapy myśli prezentującej tematykę, wartość literacką i znaczenie religijne *Tryptyku rzymskiego*.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel prosi chętnego ucznia o podsumowanie informacji na temat konstrukcji i tematyki *Tryptyku rzymskiego*. Inni uczniowie uzupełniają jego wypowiedź.
2. Nauczyciel prosi wybranego ucznia o podsumowanie wartości literackiej poematu Jana Pawła II i uzupełnia jego wypowiedź.
3. Nauczyciel ponownie odczytuje temat lekcji i inicjuje krótką rozmowę na temat spełnienia kryteriów sukcesu.

Praca domowa:

(zasugerowana w e-materiale)

Zinterpretuj wersy Tryptyku rzymskiego:

⌘ Kres i zarazem szczyt przejrzystości –
Taka jest droga pokoleń.

Materiały pomocnicze:

- *Słownik terminów literackich*, Warszawa 1995.
- Bożena Chrzastowska, *Autor – dzieło – poetyka. Problemy interpretacji w szkole*, w: *Metodyka literatury*, tom 2, wybór i oprac. J. Pachecka, A. Piątkowska, K. Sałkiewicz, Warszawa 2002.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Audiobook”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.